

Poniżej kilka ciekawostek statystycznych dotyczących wczorajszego meczu Romy z Napoli.

2: Pierwszy raz od sierpnia 2016 r. (Roma-Udinese 4:0; obie jedenastki na bramki zamienił Perotti) Romie przyznano dwa rzuty karne podczas jednego spotkania.

4: Zaniolo strzelił 4 gole w 4 ostatnich spotkaniach. Tyle samo, ile zdobył w swoich pierwszych 26 występach dla "Giallorossich".

6: sześć ostatnich bramek Veretout w Serie A padło z rzutów karnych.

10: Roma 10 razy rozpoczynała akcje z rzutów różnych (dla porównania Napoli tylko 4 razy).

11: Pastore zebrał 11 piłek w minionym meczu - tyle samo co Mancini i więcej niż wszyscy pozostali zawodnicy. Argentyńczykowi tylko raz w karierze podczas gry w Serie A udało się spisać lepiej - w październiku 2010 r., gdy grał dla Palermo, w potyczce przeciw Fiorentinie zanotował 15 odbiorów.

16: tyle razy dotychczas piłka odbijała się od bramki w meczach Romy w Serie A na Stadio Olimpico w tym sezonie - więcej niż na każdym innym stadionie z czołowych pięciu europejskich ligach.

22: tyle strzałów na bramkę padło w pierwszej połowie sobotniego pojedynku. Więcej niż w jakiegokolwiek pierwszej połowie meczu ligowego bieżącej kampanii.

37: Pastore zaliczył 37 celnych podań - więcej niż wszyscy inni zawodnicy. Argentyńczyk wykreował dwie bramkowe sytuacje dla swoich kolegów.

50: Mecz z Napoli był 50. występem dla Zaniolo w barwach Romy.

100: Mecz z Napoli był setnym występem w postawnym składzie dla Kolarova. Dlatego szkoda, że Serb nie zdołał wykorzystać rzutu karnego...

Autor: aniolbezserca